



## krótko

### Przygotowanie do beatyfikacji

**KONFERENCJE.** Ojcowie jezuiti zapraszają na cykl spotkań poświęconych nauce i życiu sługi Bożego Jana Pawła II, które od 6 marca do 1 maja br. odbędą się w kościele NSPJ w Opolu (ul. Czaplaka 1). W niedzielę 6 marca na wszystkich Mszach św. (8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 18.00, 20.00) wygłoszone zostanie kazanie nt. „Priorytety życia Jana Pawła II wg jego testamentu”. We wtorek 8 marca o godz. 18 będzie Msza św. z krótką homilią, a po niej konferencja o. Marka Janowskiego pt. „Żyć przejmując bliskością Chrystusa w Eucharystii”.

### NABOŻEŃSTWO I FILM.

W opolskiej parafii śś. Apostołów Piotra i Pawła duchowe przygotowanie do beatyfikacji rozpoczęło się w lutym nabożeństwem „Nie lękajcie się” oraz projekcją filmu „Jan Paweł II. Opowiem wam o moim życiu” (reż. Michelangelo Dotta, Watykan 2004). Natomiast w środę 2 marca o godz. 19 zaplanowano nabożeństwo „Tryptyk rzymski”, a 16 marca o godz. 19 pokaz filmu „Pielgrzym” (reż. Andrzej Trzosa-Rastawiecki, Polska 1979), przedstawiającego dokumentalny zapis pielgrzymki papieża do Polski. Po prelekcji przewidziano dyskusję, którą poprowadzi filmoznawca ks. dr hab. Marek Lis.

## Parafia Miłosierdzia Bożego zorganizowała dzieciom ferie

# Cztery dni z atrakcjami



ANNA KWAŚNICKA

**Uczyli się tkania i kaligrafowania ptasim piórem. Ćwiczyli strzelanie z łuku. Wyjazd do średniowiecznego grodu nad zalewem Brzózki był największą atrakcją zimowego wypoczynku zorganizowanego w prudnickiej parafii.**

Od czwartku do niedzieli 90 dzieci uczestniczyło w licznych atrakcjach przygotowanych przez ks. proboszcza Piotra Sznurę, wikarych ks. Adama Gromadę i ks. Łukasza Szablackiego, a także rodziców i animatorkę dziecięco-młodzieżowej wspólnoty Apostolstwo Modlitwy z parafii Miłosierdzia Bożego w Prudniku. By sfinansować parafialne ferie, najpierw zorganizowali karnawałowy kiermasz, na którym w jedną z niedziel po Mszach św. sprzedawali domowe ciasta, kielbaski czy herbatę z imbirem.

**Kto przekracza bramę byczyńskiego grodu, przynosi się w odległe czasy, poznając codzienność życia w średniowieczu**

Ponadto znaleźli sponsorów, a także nawiązali współpracę z Urzędem Miejskim, włączając się w akcję „Zachowaj trzeźwy umysł”. – Stąd w czasie ferii wśród wielu zorganizowanych zajęć, odbyły się także pogadanki na temat uzależnień – wyjaśnia ks. Piotr Sznura.

– Najważniejsze, że udaje nam się dzieci odciągnąć od komputera, internetu i komórek. Uczą się przebywania w grupie i współdziałania – podkreśla proboszcz, który wraz z parafianami ferie organizuje od 2004 roku. Chcąc przyciągnąć dzieci do Kościoła, robią wszystko, by tak spędzony czas był atrakcyjny.

Pierwszego dnia starsza grupa wchodziła na Biskupią Kopę, młodszy odkrywali skarby swojego rodzinnego miasta. Drugi dzień to wycieczka do wczesnośredniowiecznego grodu wybudowanego pod Byczyną. Dzieci uczestniczyły w tzw. zabawach plebejskich, rywalizując m.in. w biegach z przeszkodami. Uczyły się tkania, kaligrafowania ptasim piórem, strzelania z łuku, a także poznawały elementy składające się na rycerską

zbroję. Wszystko pod okiem pasjonatów wieków średnich. – Tu jest bardzo fajnie – podkreślały i młodsze, i starsze dzieci, głaskając kozy, które majestatycznie przechadzały się wśród gości. W tym czasie opiekunowie szykowali posiłki. – Ten dzień jest dla nas bardzo spokojny, gdyż dziećmi zajmują się pracownicy grodu, w pozostałe dni sami organizujemy wszystkie zajęcia. Wtedy naprawdę się nabiegamy – z uśmiechem mówią panie Ania, Asia, Genowefa i Paulina, które czuwają nad bezpieczeństwem uczestników zimowiska. – Staramy się, by nie było czasu niezagospodarowanego, gdyż wtedy trudno jest utrzymać porządek wśród tylu dzieci – tłumaczy ks. Piotr Sznura.

– Ważnym elementem parafialnych ferii jest wspólna modlitwa i Msza św. Jadąc autobusem, śpiewamy, czy idąc w góry, modlimy się na różańcu. Dla niektórych jest to bomba ewangelizacyjna – mówi Martyna Brzezińska, podkreślając, że w każdej sytuacji chcą pokazywać dzieciom, jak przenieść Ewangelię w codzienne życie.

**Anna Kwaśnicka**



ADAM PANCZOCHA

## Będą czytać słowo Boże

**OPOLE.** Ks. dziekan Edmund Podzielny ustanowił 28 nowych lektorów w sześciu parafiach opolskiego dekanatu: Matki Bożej Fatimskiej, NMP Bolesnej i św. Wojciecha, Najświętszego Serca Pana Jezusa, św. Piotra i Pawła, Przemienienia

Pańskiego i Chrystusa Króla. Lektorzy uczestniczyli w pięciu spotkaniach kursowych, poprowadzonych przez ks. Marka Sobotę, dekanalnego duszpasterza LSO, oraz w dniu skupienia na Górze św. Anny. W tym czasie poszerzali swoją wiedzę na

**Chłopcy zostali przyjęci do grona lektorów podczas Mszy św. w kościele Przemienienia Pańskiego**

temat Pisma Świętego i posługi lektora w Kościele, a także ćwiczyli postawę podczas czytania, jak i prawidłową artykulację. Kurs zakończył się egzaminem, kolejny przeprowadzony zostanie we wrześniu.

## Stare obrzędy nie giną



TERESA SIENKIEWICZ-MIS

**Strażacy z Czarnowasów przez całą sobotę wozili niedźwiedzia**

**WODZENIE NIEDŹWIEDZIA.** Ten stary, doroczny obrzęd jest ciągle obecny na Śląsku Opolskim. I chociaż nie wszyscy w nim uczestniczą, jak i oglądający wiedzą, dlaczego to niedźwiedź

jest głównym bohaterem, to cała grupa przebierańców doskonale się bawi, tak samo jak wciągani do rozgrywanej akcji odwiedzani gospodarze i przypadkowi widzowie. A w obrzęd-

wym orszaku za niedźwiedziem prowadzonym przez poganiacza, idzie leńniczy ze strzelbą, kominiarz malujący sadzą wszystkich napotykanych, lekarz, strażak, policjant, Cyganka, masarz z rzeźniczymi akcesoriami, młoda para z wózkiem dziecięcym, do którego należy w podziękowaniu za dobre życzenia składać dary. Policjant chętnie wypisuje mandaty, lekarz bada i udziela porad, a Cyganka wróży. Za co, oczywiście trzeba wrzucić jakiś grosz do puszeki. Często się zdarza, że taka wesoła grupa zbiera na remont organów, budowę chodnika czy remont świetlicy. Strażacy z OSP w Czarnowasach, w sobotę 19 lutego, zgodnie z tradycją, jak powiedział jeden z uczestników grupy obrzędowej, w ten wesoły sposób żegnali karnawał.

## Współpraca międzypokoleniowa

**KRAPKOWICE.** Członkowie Parafialnego Zespołu Caritas, działającego przy parafii Wniebowzięcia NMP w Krapkowicach wraz z wolontariuszami Szkolnego

Koła Caritas z PSP nr 4 odwiedzili w domach ludzi chorych i niepełnosprawnych, wręczając im paczki ze słodyczami i owocami, a także składając im życzenia zdrowia

i wytrwałości w bólu i cierpieniu. – Odwiedziny, rozmowy i dobre słowo pocieszenia jest dla chorych bardzo ważne, przynosi im ulgę – podkreśla Bernadeta Jarosz.

## Konkurs na sztukę teatralną

**KULTURA.** Do 1 września 2011 r. sztuki dramatyczne inspirowane historią, dniem współczesnym i obywatelnością Śląska Opolskiego można zgłaszać na otwarty konkurs, ogłoszony przez Samorząd Województwa Opolskiego we współpracy z Teatrem im. Jana Kochanowskiego w Opolu. Prace konkursowe oceniać będzie jury pod przewodnic-

twem Tomasza Koniny, dyrektora teatru, a nagrodzony tekst zostanie zaprezentowany w formie spektaklu teatralnego z okazji 90. rocznicy III Powstania Śląskiego.

## Zostań dawcą

**KLUCZBORK.** Uczniowie Zespołu Szkół Licealno-Technicznych w Kluczborku z inicjatywy anglistki Bianki Grybek we współpracy z Fundacją DKMS zorganizowali „Tydzień dawcy szpiku kostnego”, zachęcając wszystkich do podjęcia decyzji o zostaniu potencjalnym dawcą szpiku kostnego. Do akcji włączyły się również pozostałe szkoły ponadgimnazjalne z Kluczborka, a także Młodzieżowy Dom Kultury. Chętni, wykorzystując jednorazowe zestawy szpatulek, mogli samodzielnie pobrać próbkę śliny, która wystarczy do określenia charakterystyki genetycznej człowieka. Dla większości chorych na białaczkę jedyną szansą na wyzdrowienie jest przeszczep zdrowych komórek macierzystych właśnie od tzw. genetycznego bliźniaka. Fundacja DKMS prowadzi największą w Polsce bazę dawców komórek macierzystych, w której dotychczas zarejestrowało się ponad 116 tys. osób, to wciąż za mało, by uratować tych, dla których jedyną szansą jest przeszczep. Osoby w wieku od 18 do 55 lat mogą zarejestrować się w bazie za pośrednictwem strony [www.dkms.pl](http://www.dkms.pl). Otrzymają wówczas przesyłkę pocztową z formularzem rejestracyjnym i szpatułkami oraz instrukcją, jak pobrać śluz z jamy ustnej.

## Zebraли dużo więcej

**POMOC.** XIX finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy został podsumowany. W województwie opolskim zebrano ponad 785 tys. zł czyli o prawie 116 tys. zł więcej niż przed rokiem, a w sztabie raciborskim blisko 73 tys. zł, czyli o prawie 14 tys. więcej niż w 2010 r. W sumie w Polsce na konto WOŚP wpłynęło ponad 37 mln zł, a pieniądze zostaną przekazane na leczenie dzieci z chorobami urologicznymi i nefrologicznymi.

**GOŚĆ OPOLSKI**

[opole@goscniemiezy.pl](mailto:opole@goscniemiezy.pl)

**ADRES REDAKCJI:** 45-011 Opole,  
ul. Koraszewskiego 7-9

**TELEFON/FAKS (77) 454 64 72**

**REDAKCJA:**

Andrzej Kerner – dyrektor oddziału,  
Anna Kwaśnicka, Teresa Sienkiewicz-Mis,  
ks. dr Tomasz Horak – asystent kościelny



## Między Słowami



Biblia

ks. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

## Odpoczynek

Pospolite słowo określające przerwę w pracy bądź w podróży stało się w Biblii nośnikiem także treści teologicznych. W Liście do Hebrajczyków odnajdujemy cały wywód na ten temat. Autor łączy idee odpoczynku z wejściem do Ziemi Obiecanej. Punktem wyjścia argumentacji jest historia drogi przez pustynię. Autor przytacza Psalm 95, mówiący o buncie wędrujących pod wodzą Mojżesza Izraelitów. Tok wyводу kieruje myśl ku ostatecznemu spełnieniu się Bożej obietnicy. Tym spełnieniem jest odpoczynek w upragnionej ojczyźnie, nie dotychczasowej, lecz „lepiej..., to jest niebieskiej” (Hbr 11,14 nn.). Z obietnicą ostatecznego odpoczynku wiąże się obyczaj zarówno żydowski, jak i chrześcijański – cotygodniowy, w rytmie siedmiu dni pielęgnowany świąteczny odpoczynek. I tutaj nakłada się na siebie rozumienie świętowania i odpoczynku. To nie są dwie różne sprawy. Świętowanie jest odpoczynkiem – odpoczynek jest świętowaniem. A jedno i drugie przeżywane w wędrowce przez ziemię jest zapowiedzią nieba. Istnieje jeszcze jedno miejsce w Nowym Testamencie, rzucające światło na nasz temat. To słowa Jezusa, obiecującego odpoczynek (ukojenie) wszystkim, którzy do niego przychodzą.

OTWÓRZ:

Mt 11,28-30; Hbr 3,7-4,11



ANNA KWASNIKA

## Praktyki diakańskie

## Duszpasterstwo z bliska

Diakoni, **nim rozpoczęli swoje praktyki**, odwiedzili instytucje diecezjalne, a także redakcje Radia Plus Opole i „Gościa Opolskiego”.

Dwunastu diakonów, alumnów VI roku Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu, 16 lutego rozpoczęło ponad 3-miesięczne praktyki duszpasterskie w następujących parafiach: dk. Grzegorz Bławicki

– Najświętszego Serca Pana Jezusa w Raciborzu, dk. Krzysztof Deszczka – śś. Apostołów Piotra i Pawła w Opolu, dk. Mariusz Gawłowski – Podwyższenia Krzyża Świętego w Opolu, dk. Tomasz Gruca – śś. Wita, Modesta i Krescencji w Pietrowicach Wielkich, dk. Tomasz Mańtork – św. Mikołaja i św. Franciszka Ksawerego w Otmuchowie, dk. Paweł Michalewski – Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kluczborku, dk. Mariusz Ołdak – św. Jana Chrzciciela w Ozimku, dk. Damian Ostrowski – Wniebowzięcia NMP w Gościemnie, dk. Piotr Reimann – Matki Boskiej Anielskiej w Przyworach, dk. Damian Staniek – św. Anto-

niego w Zdzieszowicach, dk. Stanisław Ziola – Ducha Świętego i NMP Matki Kościoła w Kędzierzynie-Koźlu, dk. Łukasz Żaba – Bożego Ciała w Oleśnie.

Czas praktyki diakańskiej, który potrwa do 22 maja, służy zdobywaniu doświadczenia w pracy wikariusza poprzez włączanie się w życie duszpasterskie parafii, prowadzenie nabożeństw, głoszenie homilii, jak i kontakt z wiernymi m.in. podczas wizyt w kancelarii parafialnej czy katechez w szkołach.

**W naszej redakcji diakoni odpowiadali na pytania o powołanie, cechy współczesnego księdza czy napisaną pracę magisterską**

ana

## Przygotowania do Świątowych Dni Młodzieży

## Poznajmy się

18 marca o godz. 19.30 w opolskim kościele Matki Boskiej Bolesnej i św. Wojciecha odbędzie się pierwsze z czterech spotkań przygotowujących do dobrego i owocnego przeżycia Świątowych Dni Młodzieży.

Chcemy podjąć zagadnienie drogi, wędrowki, bagażu. Oczywiście nie mówimy tu o spakowaniu się na wyjazd, ale o rozeźnaniu swego bagażu życiowego, który niesiemy, a który nieodpowiednio zapakowany może stać się zbędnym balastem – wyjaśnia ks. Andrzej Majcherek, jeden z koordynatorów wyjazdu na SDM, dodając, że spotkania współorganizowane przez dekanalnych duszpasterzy młodzieży ks. Rafała

Siekierkę i ks. Dariusza Flaka będą odbywać się w trzecie piątki marca, kwietnia, maja i czerwca, i nabiorą charakteru żywej rozmowy z zaproszonymi gośćmi. Będzie czas na to, by się wzajemnie poznać, a także by nauczyć się hymnu tegorocznych Świątowych Dni Młodzieży – A jeśli tylko pogoda na to pozwoli, zaprosimy wszystkich na integracyjne ognisko – zapewnią duszpasterz. Pierwszym gościem młodzieży będzie bp Antoni Długosz z archidiecezji częstochowskiej, znany m.in. z telewizyjnego programu „Ziarno”.

Te spotkania, zorientowane wokół tematu drogi, są propozycją nie tylko dla osób z Opola i nie tylko dla zorganizowanych grup, które poja-

dać do Madrytu. Zaproszony niech czuje się każdy młody człowiek. Co więcej, ci, którzy chcieliby dołączyć do zespołu wokalo-instrumentalnego, mającego zadbać o oprawę muzyczną spotkań, mogą zgłaszać się do ks. Andrzeja Majchereka: w parafii bł. Czesława w Opolu albo za pośrednictwem portalu nasza-wiara.pl. – Warto również podkreślić, że przygotowany został konspekt katechezy o Świątowych Dniach Młodzieży, który został przekazany katechetom w szkołach średnich i gimnazjalnych, dzięki czemu młodzież pozna ideę wielkiego madryckiego spotkania młodych zwołanego przez Ojca Świętego – dodaje ks. Majcherek.





# Pielgrzym nr 008

**LUDZIE.** Gdyby **Karol Waclawczyk** jeździł wzdłuż równika, byłby właśnie w połowie siódmego okrążenia kuli ziemskiej.

tekst i zdjęcia

**ANDRZEJ KERNER**

akerner@goscniedzielny.pl

**K**arol Waclawczyk z Zabełkowa na rowerze przejechał już około 260 tysięcy kilometrów. Wszystko pieczołowicie udokumentowane wpisami i pieczęciami w książeczkach, zdjęciami i potwierdzone dziesiątkami odznak turystyki kolarskiej, które nie mieszczą się już w gablocie w dużym pokoju domu pana Karola. Obok tej gabloty, która jest jego dumą, wiszą dwa dokumenty: błogosławieństwo papieskie Bene-

dykta XVI oraz dyplom uzyskania odznaki i tytułu „Chrześcijański Pielgrzym Świata”.

## Od 40 lat w trasie

Karol Waclawczyk turystykę kolarską uprawia od 40 lat. Jeździ, bo lubi. Zdobywa kolejne stopnie odznak dla własnej przyjemności. – Wszystkie urlopy poszły na to. Ale urlop na rowerze to był prawdziwy odpoczynek po roku ciężkiej pracy – mówi pan Karol, który jest emerytowanym pracownikiem Rafako. – Teraz robię „Drewniane kościoły Opolszczyzny” i „Krzyże pokutne” – mówi. Robi, czyli jeździ, ogląda, dokumentuje swój pobyt. Zdobyć



**Nad mapą z odwiedzionymi krzyżami pokutnymi**  
**POWYŻEJ: Zawsze gotowy do drogi**



kolejnych stopni odznak (np. popularnej, brązowej, srebrnej, złotej itp.) jest obwarowane rygorami i szczegółowymi wymaganiami. – Ja to jednak robię dla przyjemności, a nie dlatego, że muszę. Zrobię to zrobić, nie to nie. Niektórzy mówią: muszę jeszcze zdobyć to, zdobyć tamto. Jak „zaliczają” kolejny kościół, to nawet go nie obejrzą, a już podjeżdżają pod plebanie po pieczętkę do księdza – mówi kolarz z Zabełkowa. Dodaje, że nie zawsze kolekcjonujący punkty do odznak turystycznych PTTK robią to uczciwie. Niektórzy jeżdżą samochodami, inni podbijają książeczki dla kilku osób. Pan Karol, dojeżdżając do kościoła jako punktu docelowego, pierwsze kroki kieruje do świątyni. Pomodli się, a jeśli jest okazja, uczestniczy we Mszy świętej.

Patrzmy na gablotę z ponad stu odznakami turystycznymi. Którą ceną najbardziej? – Oczywiście „Chrześcijański Pielgrzym Świata”! – odpowiada bez najmniejszego wahania Karol Waclawczyk. Żeby ją zdobyć, musiał odwiedzić 2000 kościołów. Odwiedził 2039. – Sam nie wierzyłem, że mi się uda zdobyć tego „Pielgrzyma Świata”, a jeszcze mogłem z 200 kościołów dodać – mówi K. Waclawczyk. W tej liczbie znalazły się 154 kościoły wyznaczone jako obowiązkowe w Polsce i 6 za granicą: katedry w Kolonii, Pradze, Wiedniu, Wenecji oraz bazyliki św. Franciszka w Asyżu oraz św. Piotra w Rzymie. Ze zdobyciem potwierdzenia, że dojechał rowerem do Watykanu, było trochę kłopotów. – Była niedziela, księgarnie zamknięte. Poszedłem na pocztę, znając jedno słowo po włosku: *timbro*, czyli pieczętka. Pokazuje urzędnicze moją książeczkę kolarską i mówię jej, że chcę *timbro*, *timbro*. A ona zaczęła coś wykrzykiwać i wołać policję. Więc lepiej było się oddalić – śmieje się pan Karol. Kiedy w 1991 roku PTTK wspólnie z komisją ds. sportu Episkopatu Polski ogłosiły możliwość uzyskiwania „Kolarskiej Odznaki Pielgrzyma”, wielu rzuciło się do jej zdobywania. Odznaka ma 8 stopni, których najwyższym jest przyznanie tytułu „Chrześcijański Pielgrzym Świata”. Po zdobyciu pierwszego stopnia Karol Waclawczyk był 83 na liście. A potem piął się w górę. Był 15, 14, by wreszcie na najtrudniejszym do zdobycia stopniu stanąć jako numer 8. – Jakbym się uparł, to miałbym numer 3, bo w Rzymie byłem razem z kolegami, którzy mają numery 1 i 2. Ale

ja to robię dla przyjemności, nie na siłę – podkreśla pan Waclawczyk. Zdobywanie tytułu trwało 18 lat, do roku 2009. – Miałem rok przerwy, opiekowałem się chorą mamą. Wtedy nie jeździłem – mówi krótko Chrześcijański Pielgrzym Świata.

### Wszędzie pięknie

Karol Waclawczyk legitymuje się wieloma tytułami, sprawnościami i uprawnieniami. Pokazuje mi kilkanaście albumów z fotografiami dokumentującymi miejsca, do których dotarł sam albo z przyjaciółmi, znajomymi z klubów turystyki kolarskiej. Tysiące zdjęć. Zadziwia mnie wiedzą na temat miejsc historycznych i świątych, ich topografii, historii i znaczenia. Polskę zna jak mało kto – nie ma w tym cienia przesady. Przejeździł nasz kraj dookoła wielokrotnie, a jeden rajd wokół Polski to mniej więcej 4 tysiące kilometrów. – Wszędzie jest ciekawie. Trudno mi wyróżnić jakieś miejsce – przyznaje. Ale ma parę swoich ulubionych. Jednym z nich jest most obrotowy w Giżycku, jeden z dwóch w Europie obracanych ręcznie. – Najpierw nie mogłem namówić grupy, żeby poczekali przy moście jeszcze pięć minut, a zobaczą coś ciekawego. A potem nie mogłem ich stamtąd oderwać – śmieje się pan Karol. Przez lata rowerowych podróży i pielgrzymek obserwuje zachodzące zmiany. – Jeszcze w latach 80. nie było żadnego problemu z noclegiem. Gospodarze chętnie udostępniali swoje stodoły czy ogrody i łąki na rozbijanie namiotu. Teraz nie ma najmniejszych szans. Ludzie się boją – mówi. Dlatego jeździ już bez przyczepki, w której woził namiot, materac, sprzęt do gotowania. – Nie zmieniła się wielka gościnność ludzi na wschodzie Polski. Ludzie tam są biedniejsi, często bardzo biedni, żyją w ubogich chatkach. Ale nigdy nie powiedzą, że nic nie mają. Zawsze ugoszczą i są bardzo serdeczni – podkreśla Karol Waclawczyk.

### Przygoda, ach, przygoda

Przygód w ciągu 40 lat turystyki nie brakowało. Nocleg w wieży kościelnej, na skałach nad brzegiem Morza Śródziemnego czy przeprawa z rowerami przez bagna. Ale najbardziej zostaje w pamięci gościnność ludzi. Niegościnność też. – Ludzie, słysząc naszą śląską mowę, czasem zaczynają się interesować, skąd jesteśmy – przyznaje



Karol Waclawczyk. Ale tylko raz sytuacja była z tego powodu na tyle niebezpieczna, że musieli z kolegą „oddalić się z miejsca zdarzenia”. Bywały zabawne nieporozumienia. Jeszcze w czasach, kiedy alkohol oficjalnie można było sprzedawać od 13.00, dwaj osobnicy w białych kaskach na rowerach, w tym jeden zapisujący coś w notesiku, zostali uznani przez grupę spożywającą pod sklepem trunków w godzinach nielegalnych za funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Wrogość w tym wypadku ograniczyła się jedynie do nieparlamentarnych komentarzy. Bywały chwile zaskakujące. – Szukaliśmy położonego w lesie sanktuarium św. Rozalii. Na rozstaju leśnych dróg nic nie zgadzało się z opisem drogi podanym przez miejscowych. Aż tu nagle z gęstych leśnych krzaków wychodzi kobieta z dwiema krowami! I ona nam wskazała właściwą ścieżkę. Czy to nie jakieś przeznaczenie ją skierowało do nas w tym momencie? – zastanawia się Karol Waclawczyk.

### Monety i guziczki

Na stole w pokoju leży rozłożona mapa Dolnego Śląska. Drobnymi

### Potwierdzenie dojechania do Watykanu

PONIŻEJ:

**Dumą Karola Waclawczyka są niezliczone odznaki turystyczne, a wśród nich najważniejsza – „Chrześcijański Pielgrzym Świata”**

mi monetami pan Karol zaznacza na niej miejscowości, w których jest jeden krzyż pokutny. A guzikami te, gdzie są dwa. – Czasem trzeba taki krzyż odszukać w lesie czy na stoku góry, to nie takie łatwe. To jest ładne hobby, tylko człowiek się troszeczkę najeździ i naszuka – śmieje się Karol Waclawczyk. Zająć mu nie brakuje. Co roku wybiera się w rajd krajoznawczy dookoła Polski. W ubiegłym roku był przewodnikiem rowerowego rajdu im. Jana Pawła II, w którym kraj po raz dwunasty okrążali na rowerach ludzie ze środowisk trzeźwościowych. Prowadzi rowerowe wycieczki szkolne, spotyka się z młodymi, opowiada im o swojej rowerowej pasji i wędrówkach. Skromny człowiek, który siódmy raz okrąży ziemię na rowerze. ■





TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

W opolskiej Bibliotece Muzycznej

# Demarczyk, Niemen, Majdaniec i inni

Nuty, książki, płyty, kasety, czasopisma **czekają na czytelników i melomanów.**

**M**ieści się w zabytkowej XVII-wiecznej kamienicy przy Rynku pod numerem 1, naprzeciwko kościoła franciszkańskiego w Opolu. Zatem łatwo do niej dotrzeć i łatwo z niej skorzystać, bo czynna jest każdego dnia, oprócz niedziel. Od poniedziałku do piątku od 11.00 do 19.00, w soboty od 9.00 do 14.00. Bogate zbiory biblioteki zna wielu mieszkańców Opolszczyzny, korzystają z nich uczniowie, nauczyciele, studenci piszący prace seminaryjne i magisterskie, a także rodzice szukający ciekawych pozycji dla siebie i swoich dzieci oraz miłośnicy

muzyki, soliści, instrumentalisi. Pracownicy Biblioteki Muzycznej, która jest oddziałem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu, gromadzą, opracowują i udostępniają na zewnątrz oraz na miejscu zbiory muzyczne. Należą do nich: bogaty, wielotysięczny zbiór płyt analogowych, ostatnio bardzo poszukiwanych przez znawców i miłośników muzyki oraz kasety magnetofonowe, literatura, nuty, płyty CD.

W pomieszczeniach z artystycznym wystrojem, z oryginalnymi obrazami Alojzy Zacharskiej, Antoniego Marcolli, Anny Wyrowskiej, z afiszami informującymi o życiu muzycznym Opolszczyzny można swobodnie przeglądać półki z płytami z lat 60., 70. i 80. z tysiącami tytułów, z nagraniami muzyki klasycznej w wykonaniu największych wirtuozów i orkiestr symfonicznych oraz z muzyką rozrywkową, z utworami w wykonaniu Ewy

Demarczyk, Czesława Niemena, Heleny Majdaniec i wielu innych znanych i cenionych piosenkarzy. Ta kolekcja płyt analogowych jest niezwykle cennym i chyba jedynym zbiorem tej wartości w naszym województwie. Kasety magnetofonowe oprócz muzycznych utworów, bajek i audycji dla dzieci, dokumentują kolejne edycje festiwali w Sopocie, Opolu i Kołobrzegu. Znajdziemy na nich repertuar wielu kabaretów. Możemy też z pomocą kaset uczyć się języków obcych: angielskiego, hiszpańskiego, szwedzkiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego. – Wiele z tych kaset (np. „Pieśni legionowe”) wypożyczane są przez nauczycieli czy uczniów przygotowujących rocznicowe uroczystości i okolicznościowe inscenizacje – mówi Tamara Derda, pracownica biblioteki. W każdym ze zbiorów audio jest wiele tytułów z zakresu muzyki sakralnej, utworów wokal-

nych, prezentacji chórów gregoriańskich, przeglądów w układzie historycznym kompozytorów mszy jako gatunku muzycznego itp.

Płyty CD (ponad 8 tys. tytułów z zakresu muzyki klasycznej, rozrywkowej, jazzu, bluesa i innych) udostępniane są w ramach działającego w bibliotece Klubu Miłośników Muzyki. Jego członkowie poza uprawnieniami, mają też pewne zobowiązania, jak np. płacenie składki.

W czytelnicy można korzystać z bogatej oferty czasopism archiwalnych i na bieżąco prenumerowanych przez bibliotekę, są to następujące tytuły: „Jazz Forum”, „Muzyk”, „Gitarzysta”, „Estrada i Studio”, „Te-

raz Rock”, „Metal Hammer”, „Twoja Muza”, „Ruch Muzyczny”, „Zagraj to sam”. To ostatnie pismo, tak jak

**Tamara Derda prezentuje bogaty zbiór płyt CD**

i wydawnictwa

zwarne, w których utwory muzyczne, zwłaszcza aktualne przeboje, rozpisywane są na słowa i nuty, cieszą się dużym zainteresowaniem młodych muzyków prowadzących zespoły i wykonawców.

Wielu czytelników korzysta z archiwalnych zasobów biblioteki przy pisaniu prac seminaryjnych i magisterskich. Cennym i bardzo pomocnym dla szukających konkretnej wiedzy jest bibliografia artykułów drukowanych w najważniejszych pismach. W katalogach, w bazie komputerowej albo bezpośrednio na półkach można wyszukać nuty, monografie zespołów, bibliografie kompozytorów i wykonawców, książki poświęcone historii muzyki i różnym zagadnieniom związanym z jej wykonywaniem i upowszechnianiem, wydawnictwa o technikach nagrywania, reżyserii dźwięku, potrzebnego sprzętu, instrumentów, wiele innych ciekawych dzieł z pogranicza muzyki i innych sztuk pięknych. Są też słowniki, przewodniki, informatory.

Korzystając z podręcznego księgozbioru i czasopism, wybrany fragment czy artykuł można na miejscu skserować. Istnieje też możliwość przesłuchania wybranych zbiorów audio albo wykonania utworu na elektronicznym pianinie.

W bibliotece pracuje czterech bibliotekarzy, placówką kieruje st. bibliotekarz Krzysztof Koss.

**Teresa Sienkiewicz-Miś**



Ferie w głuchołaskim „Skowronku”

## Każdy dzień inny

– Nie trzeba wymyślać nie wiadomo jakich atrakcji, **najważniejsze, by było wesoło i bezpiecznie** – podkreślają organizatorzy zimowego wypoczynku dla 72 dzieci z diecezji opolskiej.

W planie dnia, między godziną 8 a 22, jest czas na gimnastykę poranną, zajęcia w grupach, posiłki i wieczorne spotkania integracyjne. Choć dokładnie rozpisany harmonogram zdobi korytarz, każdy dzień okazuje się inny, a to dzięki górskim spacerom czy wycieczce do Nysy na lodowisko albo wyjściu na kręgle bądź do jaskini solnej.

### Zimą wybierają Głuchołazy

Caritas Diecezji Opolskiej od wielu lat organizuje wyjazdy wakacyjne i feryjne dla dzieci pochodzących z trudnych środowisk, z rodzin ubogich, wielodzietnych czy niewydolnych. – Zimą mamy jeden turnus, przeważnie w ośrodku „Skowronek” w Głuchołazach, natomiast latem organizujemy znacznie więcej kolonijnych wyjazdów. W ubiegłym roku dzieci były m.in. w Gdyni i Uście, łącznie odbyło się



DAVID TKACZ

9 turnusów – opowiada Barbara Smyrak, organizatorka wypoczynku, podkreślając, że dla zabieranych dzieci jest to najczęściej jedyna możliwość, by wyjechać z rówieśnikami.

### Dostałem walentynkę

Tegoroczne 7-dniowe zimowisko rozpoczęło się w niedzielę 13 lutego. – Bardzo mi się tu podoba – z nieśmiałym uśmiechem mówi Patrycja, wspominając zabawę na kręglach. – Dzieci radziły sobie naprawdę dobrze. Te mniejsze chwyciły kule obiema rękami i wypuszczały je między nogami – dopowiada Aneta, która będąc ratownikiem medycznym, cały czas czuwa nad zdrowiem i bezpieczeństwem uczestników zimowiska. Dzieci mieszkają w kilkuosobowych pokojach, korzystają z kawiarenki i jadalni, gdzie organizowane są dyskoteki czy seanse filmowe. Był wieczór zatytułowany „Mam talent”, konkursy na karykaturę wychowawcy i na najładniejszą walentynkę. – Proszę popatrzeć, my też dostaliśmy walentynki – Mateusz, Bartek, Dominik i Denis z dumą prezentują kartki z miłymi wierszykami i opowiadają o tym, jak nauczyli się jeździć na łyżwach. Oprócz zabawy, każdego dnia jest czas na rozmowy w gronie rówieśników, a także na dbanie o porządek w pokojach, który oczywiście jest oceniany. – Odczuwam

satisfakcję, kiedy dzieci, dzwoniąc do rodziców, opowiadają im, że tu jest bardzo fajnie – opowiada Marta, jedna z wychowawczyń.

### Uśmiechnięci i zawsze czujni

Zajęcia na zimowisku prowadzi profesjonalna kadra na czele z Wioletą Bujak, doświadczonym pedagogiem, kierownikiem wypoczynku. – Mamy dwie grupy chłopców i trzy dziewczynki, każdą z nich ma pod swoimi skrzydłami jeden z wychowawców – wyjaśnia pani Wioletta. Wychowawcami są studentki kierunków pedagogicznych: Marta, Sara, Aleksandra i Wioleta oraz Dawid, kleryk Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu. Wszyscy posiadają wymagane uprawnienia i w większości współpracują z Caritas już od pewnego czasu. – Jest to dla nich szansa zdobycia wielu umiejętności praktycznych. Przecież na kursach i studiach poznaje się informacje teoretyczne, dopiero udział w letnich koloniach czy zimowiskach pozwala zdobywać doświadczenie – tłumaczy Barbara Smyrak.

### Dzięki pracy w parafiach

Do Głuchołaz przyjechały dzieci zgłoszone przez 23 parafialne zespoły Caritas. – Koszt skierowania jednej osoby wyniósł 385 zł – mówi

**Zimowisko w pięknych plenerach Gór Opawskich trwało od 13 do 19 lutego**

**PONIŻEJ PO LEWEJ:**

**Rozśpiewka przed Mszą św. NA DOLE: W „Skowronku” dzieci mają bardzo dobre warunki wypoczynku**

Barbara Smyrak, wyjaśniając, że kwoty te pokryte zostały z funduszy zespołów, a także z dofinansowania przyznanego przez Kuratorium Oświaty. – W poszczególnych parafiach w działalność charytatywną zaangażowane są przede wszystkim panie, które realizują wiele akcyjnych akcji, wśród nich m.in. festyny, kwesty, kiermasze, pozwalające zebrać pieniądze, by najuboższe dzieci mogły pojechać na ferie czy wakacje – podkreśla ks. Jarosław Staniszewski, koordynator zespołów parafialnych. Wyjazdy organizowane przez Caritas łączą zabawę i wypoczynek z troską o ducha. Zarówno w dniu przyjazdu do Głuchołaz, jak i w czwartkowe przedpołudnie dzieci zebrały się w kaplicy na Mszy św., której przewodniczył ks. Jarosław. Śpiewając, modląc się i śmiejąc, wyraziły swoją miłość do Pana Jezusa. – Dzięki zaangażowaniu kleryków, zwłaszcza podczas letnich wyjazdów, odbywają się spotkania modlitewne czy choćby konkursy biblijne – dopowiada Wioletta Bujak.

**Anna Kwaśnicka**



ANNA KWAŚNICKA



ANNA KWAŚNICKA

## Tylko dla dziewcząt

W marcu w klasztorze Sióstr Szkolnych de Notre Dame w Opolu (Mały Rynek 5) odbędą się weekendowe spotkania dla dziewcząt: **od 11 do 13 marca** „Z Bogiem na serio”, dla gimnazjalistek i uczennic szkół średnich, oraz „Poznaj siebie”, **od 25 do 27 marca**, dla studentek. Zgłoszenia na pierwsze spotkanie przyjmuje s. Adrianna (tel. 604 887 785), a na drugie – s. Augustyna (tel. 669 309 888). Szczegóły na stronie [www.ssnd.pl](http://www.ssnd.pl).

## Na Górze św. Anny

Ojcowie franciszkanie zapraszają młodzież do Domu Pielgrzyma na dni skupienia **od 11 do 13 marca**, a zadanie, jakie proponują na tegoroczny Wielki Post, to: Uszczęśliwiał Boga! Rozmowy pomogą zastanowić się, jak wypełnić to zadanie, w konferencjach poruszone zostaną tematy dotyczące spraw ostatnich nabożeństwa wypełni modlitwa o miłość Wielkiego Czwartku,

## zaproszenia

męstwo Wielkiego Piątku, nadzieję Wielkiej Soboty i o radość Niedzieli Zmartwychwstania. Koszt uczestnictwa wynosi 60 zł, a szczegóły na stronie: [www.swanna.pl/rekolekcje.htm](http://www.swanna.pl/rekolekcje.htm) (e-mail: [duszpasterstwo.swanna@interia.pl](mailto:duszpasterstwo.swanna@interia.pl)).

## Skupienie dla muzyków kościelnych

**12 marca** w klasztorze Annuntia w Raciborzu (ul. Starowiejska 152), początek o godz. 9.00. Muzycy z rejonu opolskiego i kluczberskiego spotkają się **19 marca** w klasztorze Sióstr Szkolnych de Notre Dame w Opolu (Mały Rynek), powitanie również o godz. 9.00. Program: 9.00 – powitanie, kawa, sprawy organizacyjne; 10.00–12.30 – część modlitewna: I konferencja, sakrament pokuty, adoracja, Eucharystia z II konferencją, 12.30 – obiad.

## Kurs dla fotografów

Liturgiczny kurs dla operatorów sprzętu audiowizualnego odbę-



W klasztorze sióstr szkolnych w Opolu młodzi, zwłaszcza dziewczęta, znajdują czas na pogłębianie swojej relacji z Bogiem

ANNA KWASNICKA

dzie się w Diecezjalnym Ośrodku Formacyjnym w Opolu (ul. kard. Kominka 1a) w następujące soboty: **19 marca, 26 marca i 2 kwietnia**. Rozpoczęcie o godz. 10.00, zakończenie ok. 15.00. Cena uczestnictwa w kursie wynosi 150 zł. Zgłoszenia przyjmowane są w Wydziale Duszpasterskim Kurii Diecezjalnej w Opolu do 15 marca (tel. 77 44 32 130; e-mail: [wd@diecezja.opole.pl](mailto:wd@diecezja.opole.pl)). Warunkiem uczestnictwa w kursie jest przedstawienie pisemnego podania, do którego należy dołączyć opinię księdza proboszcza lub innego kapłana.

## Rekolekcje dla rolników

**Od 22 do 24 marca** w Raciborzu-Miedoni odbędą się rekolekcje formacyjne dla rolników i mężczyzn z wiejskich parafii. Jeden z wykładów wygłosi bp Andrzej Czaja. Rozpoczęcie rekolekcji we wtorek o godz. 11.00, a zakończenie w czwartek o godz. 13.00. Zgłoszenia przyjmują: ks. Mariusz Sobek, dyrektor Diecezjalnego Domu Formacyjnego (ul. Ratajskiego 8, 47-400 Racibórz-Miedonia, tel. 32 415 13 86, e-mail: [ddf@miedonia.pl](mailto:ddf@miedonia.pl)), ks. Damian Rangosz (tel. 32 419 80 48) oraz księży proboszczowie. ■

## Warto przeczytać

# Po polsku, niemiecku i gwarą

Tym razem obok tematyki regionalnej i kulturalnej **rozmowy o Kościele katolickim.**

W kolejnym, dwujęzycznym „Zeszycie”, redagowanym pod kierunkiem Adolfa Kühnemann, obok interesujących artykułów

o tematyce kulturalnej i regionalnej – w tym prozy Konrada Mientusa zatytułowanej „Pieron” czy wiersza Karola Stoška „Dziankujal wom Mamu” napisanego gwarą – znajdujemy teksty o Kościele niemieckim i powszechnym. Tezy Aloisego Gluecka, prezydenta Niemieckiego Komitetu Katolików, w wywiadzie zatytułowanym „Musimy mieć odwagę do podjęcia nowego przełomu”, opublikowane w oma-

wianym 69. Zeszycie Konwersatorium Eichendorffa, korespondują w pewnym sensie z racjami przedstawianymi przez naszych księży oraz osoby świeckie włączające się do dyskusji o kondycji polskiego Kościoła. Dla Gluecka najważniejsze jest pytanie: „Czy Kościół niemiecki znajdzie właściwą drogę zrozumiałego przekazywania ludziom przesłania Ewangelii w ich dzisiejszej sytuacji”. Nie można dłużej czekać na to, że ludzie sami przyjdą do Kościoła. Absolutnie nie wolno Kościołowi kraść tylko wokół siebie, zbyt silnie zajmując się własnymi wewnętrznymi problemami, a nie kontaktami z ludźmi, uważa Glueck. Informuje o wielkiej wspólnej debacie w duchu odpowiedzialności za lokalny Kościół – Konferencji Biskupów Niemieckich i Naczelnego Komitetu Niemieckich Katolików.

W innym wywiadzie, zamieszczonym w Zeszycie (przedruk

z dziennika „Die Welt”), głos zabiera opat Notker Wolf, prymas Konfederacji Benedyktynskiej. Przełożony najstarszego zakonu zachodniego chrześcijaństwa twierdzi, że obecnie w Kościele „niczego nie można już dyskretnie rozpatrzyć”. Twierdzi, że „Kościół musi stanowić społeczność alternatywną”, mając na uwadze fakt, iż „społeczność obywatelska nie zna miłości nieprzyjaciół. Także przebaczenia i pojednania. To jest tylko chrześcijanom zadane – jako trwałe wezwanie” – głosi generał zakonu.

**Teresa Sienkiewicz-Miś**

\* 69. Zeszyt Edukacji Kulturalnej, wydawca Konwersatorium J. Eichendorffa, opracowanie Adolf Kühnemann, Opole 2010.



■ R E K L A M A ■



**Opole 107,9 FM**  
**Kędzierzyn-Koźle 89,6 FM**  
**Góra św. Anny 89,6 FM**  
**Nysa 96,7 FM**  
**Racibórz 87,8 FM**

Antena tel.: 77 45 66 777  
 Marketing i Promocja  
 tel.: 77 45 38 383

[www.plus.opole.pl](http://www.plus.opole.pl)